Kazimierz Rulka

Z dziejów ruchu charystowskiego w Polsce i w diecezji włocławskiej

Studia Włocławskie 9, 419-443

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

STUDIA WŁOCŁAWSKIE
9(2006)

KS. KAZIMIERZ RULKA

Z DZIEJÓW RUCHU CHARYSTOWSKIEGO W POLSCE I W DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

Ruch odrodzeniowy wśród duchowieństwa, nazwany później ruchem charystowskim[1], powstał dla propagowania życia wspólnego wśród kapłanów diecezjalnych oraz pogłębienia ich życia duchowego. Ideał takiego życia, znany i praktykowany w Kościele od samych jego początków, kilkakrotnie odżywał w różnych krajach. W XVII wieku w Niemczech ks. Bartholomäus Holzhauser (1613–1658) zorganizował stowarzyszenie pn. Institutum Sacerdotum Saecularium in Communi Viventium, które przyjęło się i rozwinęło także w Polsce (jego przedstawiciele zwani tu byli księżmi komunistami albo bartoszkami), ale ostatecznie upadło w XIX w. W końcu XIX w. podobny ruch odrodził się we Francji i został zalecony przez kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. (kan. 134). Wśród kapłanów polskich do 1918 r. nie był jednak praktykowany, bo ograniczenia zaborców uniemożliwiały wszelkie organizowanie się społeczeństwa, a kapłanów szczególnie.

Dzieje ruchu charystowskiego są obecnie niemal nieznane[2]. Jego przedstawiciele nie afiszowali się ze swoją działalnością, a dokumentacja gromadzona była jedynie w sekretariatach przełożonych. W większości została ona zniszczona w czasie drugiej wojny światowej. Pozostały fragmentaryczne informacje w czasopismach charystowskich: „Charitas Christi" (1926–1928) i „Pax tecum" (1935–1938).

Powstanie charystów

W Polsce myśl powołania organizacji kapłanów praktykujących życie wspólne doszła do głosu zaraz po liberalizacji w 1905 r. przepisów zaborczych dotyczących zgromadzeń, już podczas drugiej części wiecu duchowieństwa diecezji włocławskiej, w dniach 18–10 września 1906 r. Postanowiono wówczas – jak zapisano w uchwale – aby „kler naszej diecezji wtajemniczył się i zapoznał ze «Spójnią apostolską kapłanów świeckich»

(Unio apostolica sacerdotum saecularium), założoną przez czcigodnego Holzhausera, a zaleconą przez Piusa X Papieża”[3]. Przywrócone później restrykcje zaborcze spowodowały zapewne, że na zapoznaniu się z tą ideą się skończyło i nie doszło wtedy do jej zrealizowania.

Kilkanaście lat później podobna myśl zrodziła się wśród księży polskich studiujących na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. W latach 1913–1914 spotkali się tam tacy ideowcy i entuzjaści, jak ks. Władysław Korniłowicz (z diecezji warszawskiej) i ks. Antoni Bogdański (z diecezji włocławskiej); później studiowali tam także Ludwik Wasilkowski i Franciszek Krupa (Korszyński) – obaj kapłani włocławscy. Już wówczas ks. Bogdański dzielił się z kolegami ideą wspólnego życia duchowieństwa diecezjalnego, zapewne inspirowany w tym względzie przez rozwijający się tego rodzaju ruch w pobliskiej Francji. Nie przejął on jednak dosłownie założeń tego ruchu, ale opracował własny projekt teologii wspólnego życia kapłanów, opartej całkowicie na listach św. Pawła i jego nauce o Mistycznym Ciele Chrystusa[4].

Ks. Korniłowicz i ks. Bogdański po powrocie do kraju zaczęli najpierw niezależnie od siebie wprowadzać ideę życia wspólnego kapłanów na terenie Polski. Ks. Korniłowicz rozpoczął tę działalność nieco wcześniej w Warszawie, gdzie w latach 1917–1920 organizował w celu podtrzymania pierwotnej gorliwości kapłańskiej i rozpalenia ducha apostolskiego wśród młodszego duchowieństwa koleżeńskie zespoły kapłanów świeckich diecezji warszawskiej pracujących poza duszpasterstwem[5]. Działalność ta nie przybrała jednak ściśle określonych form organizacyjnych, chociaż podobno ks. Korniłowicz utrzymywał ścisłe kontakty z ks. Bogdańskim, przebywającym po powrocie do kraju od połowy 1919 r. we Włocławku i przystępującym do tworzenia podobnej organizacji wśród kapłanów[6].

Czynił to, mając zdecydowane poparcie biskupa włocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego oraz wsparcie ze strony kolegów ze studiów – ks. Ludwika Wasilkowskiego i ks. Franciszka Krupy (Korszyńskiego). Już w 1919 r. w diecezji włocławskiej zostało zainicjowane nieformalne jeszcze stowarzyszenie kapłanów diecezjalnych dla życia wspólnego[7]. Gdy w 1920 r. przybył do Włocławka, jako kapelan wojskowy, ks. Korniłowicz i przebywał tu kilka miesięcy, włączył się zdecydowanie do tej tworzącej się organizacji i był uważany za jej współzałożyciela[8], chociaż przed jej formalnym zatwierdzeniem, w marcu 1921 r. wrócił do Warszawy. Kilka miesięcy później, 16 lipca 1921 r., jedenastu księży z różnych diecezji złożyło we Włocławku pierwsze przyrzeczenia i wybrało zarząd, zatwierdzony przez propagatora stowarzyszenia, biskupa włocławskiego Stanisława Zdzitowiec-

kiego[9]. W tym samym czasie zatwierdził on pierwsze konstytucje stowarzyszenia pn. „Unio Sacerdotum Saecularium Charitatis Apostolicae" (Stowarzyszenie Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej)[10], zwanego popularnie księżmi charystami lub po prostu charystami.

W październiku 1922 r. ks. Korniłowicz, z powodu swego przejścia do pracy na katolickim uniwersytecie w Lublinie, zespół kapłanów warszawskich (w imieniu ks. Korniłowicza przewodził im ks. Stanisław Mystkowski)[11] włączył do ugrupowania księży charystów włocławskich[12], a sam nieraz przyjeżdżał tu z konferencjami ascetycznymi lub rekolekcjami[13].

Na terenie Wilna od 1921 r. w tworzenie organizacji charystowskiej zaangażowany był, zobligowany dodatkowo w 1923 r. zdecydowanym poparciem tego zamysłu ze strony bpa Jerzego Matulewicza, ks. Stanisław Miłkowski, kapłan wileński – przez całe życie ogarnięty ideą założenia kapłańskiej organizacji Towarzystwa Ducha Jezusowego, której nie udało mu się zrealizować. Charyści mieli otrzymać do swych celów dom Komitetu Teologicznego Uniwersytetu S. Batorego, ale nie wiadomo, czy ostatecznie do tego doszło[14]. W każdym razie stowarzyszenie charystów w Wilnie funkcjonowało dość prężnie przynajmniej do 1927 r.

* * *

Podobnym do Stowarzyszenia Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej (charystów) był Związek Kapłanów „Dobrego Pasterza" w diecezji lubelskiej, który został założony w 1923 r. przez księży: Stanisława Mysakowskiego, Juliana Jakubiaka, Pawła Dziubińskiego i Franciszka Osucha, przy poparciu bpa Mariana Fulmana[15]. Nie wiadomo jednak, czy miał on jakieś formalne kontakty z charystami włocławskimi. Znamienne jest jednak, że w 1927 r. dwóch księży studentów lubelskich (Zdzisław Ochalski i Zygmunt Surdacki) zgłosiło się jako kandydaci do stowarzyszenia charystów[16].

Założenia ideowe

C e l stowarzyszenia charystów był podwójny: 1) uświęcenie członków stowarzyszenia, 2) skuteczniejsza praca apostolska (duszpasterska). Zostało to m.in. wyrażone w rezolucji zaproponowanej przez ks. W. Korniłowicza, a przyjętej 8 V 1927 r.:

„Nie chcemy tworzyć nowego zakonu, ani też grupy kapłanów żyjących dla swych osobistych celów organizacyjnych; nie chcemy wychodzić poza ramy zakreślone prawno-hierarchicznym ustrojem Kościoła, nie posiadamy żadnej specjalności, nie oddajemy się wyłącznie ani pracy na-

ukowej, ani wychowawczej, ani duszpasterskiej w tej czy innej formie. Uważając pracę duszpasterską na parafii za podstawę wszelkiej akcji katolickiej, przyjmujemy każdy rodzaj pracy, wyznaczonej przez władze diecezjalne. Nie mamy innego przełożonego prócz biskupa, którego władza przez zatwierdzenie nowych ustaw i potwierdzenie naszego wyboru przelewa się na bezpośrednich przełożonych w Stowarzyszeniu. Nie mamy świętszych i większych zobowiązań niż te, które zaciągnęliśmy przez przyjęcie sakramentu Chrztu św. i Kapłaństwa. Pragniemy natomiast skupić siły nasze, wprowadzić w zrzeszone szeregi więcej jedności, spoistości, braterskiej miłości, duchowej i nadprzyrodzonej wspólnoty, a zarazem karności organizacyjnej. Pragniemy je skupić nie pod hasłem obrony kapłańskiego honoru, korzyści materialnych, celów naukowych czy społecznych. Nie wykluczając żadnego z powyższych celów stawiamy sobie jako naczelne hasło: pogłębienie w nas samych życia duchownego i gorliwą pracę apostolską. Życie duchowne pragniemy oprzeć na podstawach nadprzyrodzonych, na gruntownej znajomości teologii św. Tomasza i liturgii Kościoła, a życie apostolskie na wartości osobistej, na duchu ofiary i czynnej służbie bliźniemu”[17].

Ideały charystów wyrażał także hymn przez nich używany, a którym była pierwsza zwrotka średniowiecznego utworu *Ubi caritas et amor*, z dodaną drugą zwrotką niewiadomego pochodzenia[18].

Dla ugruntowania podstaw życia duchownego znaczną uwagę przywiązywano do kształcenia księży charystów przez wysyłanie ich na studia specjalistyczne[19], a kultywowaniu liturgii przez charystów poświęcono specjalną instrukcję, opracowaną przez ks. Władysława Korniłowicza[20].

Do własnego uświęcenia miało, według moderatora (przełożonego) generalnego ks. A. Bogdańskiego, prowadzić rozwijanie swej duchowości na trzech poziomach: wiary, wiedzy filozoficzno-teologicznej i tzw. postępowości. Tę ostatnią można uważać za umiejętność odczytywania „znaków czasu” przez orientację we współczesnych uwarunkowaniach, osiągnięciach kulturowych i cywilizacyjnych oraz trendach rozwojowych[21].

Zasadniczym w a r u n k i e m osiągnięcia wspomnianego dwojakiego celu stowarzyszenia było życie wspólne członków, wspólnota pojęta na podobieństwo tej, jaką zaprowadził ks. B. Holzhauser w swoim stowarzyszeniu księży życia wspólnego, z tą wszakże różnicą, że zobowiązując do wpłacania do wspólnej kasy pewnej części dochodów na cele organizacji, nie nakładała ona obowiązku wspólnoty majątkowej, zalecała jednak wspólnotę mieszkania i stołu, oczywiście – gdzie to możliwe, przede wszystkim zaś przepisywała wspólnotę duchową, podtrzymywaną i pogłębianą przez

wspólnie podejmowane dzieła, przez wspólne przepisy, ćwiczenia duchowne, zwłaszcza przez zebrania, rekolekcje roczne i sprawozdania[22].

Kandydaci musieli odbyć odpowiednią f o r m a c j ę. Jej zasady określono formalnie w regulaminie ustalonym 6 I 1927 r., chociaż w późniejszym czasie nie zawsze były one w pełni przestrzegane.

Kandydaci odbywali pod kierownictwem przełożonego roczną lub dwuletnią formację. Przewidywano trzy sposoby formacji (każdy z nich określony specjalnym regulaminem i programem): 1) sposób zasadniczy wymagał całorocznego pobytu w domu formacji (skrócony później do wakacyjnych miesięcy przez kolejne 3 lata); 2) gdy to było niemożliwe – przebycie w życiu wspólnym miesiąca lub dwu; 3) wyjątkowo okres miesięczny można było rozłożyć na kilka krótszych okresów. W nadzwyczajnych wypadkach władze Stowarzyszenia mogły wyznaczyć indywidualny sposób formacji[23]. Kandydaci składali odpowiednie przyrzeczenie; najpierw odnawiane corocznie przez trzy lata, potem na trzy lata, wreszcie na całe życie[24]. Nie wiadomo, jaką formację musieli przejść klerycy, którzy też byli przyjmowani do Stowarzyszenia.

Do o b o w i ą z k ó w charystów należało przede wszystkim utrzymywanie łączności ze Stowarzyszeniem; większość członków Stowarzyszenia pracujących na różnych placówkach w diecezji czyniła to przez nadsyłanie miesięcznych wykazów odbywanych ćwiczeń duchownych i rozliczeń z osobistych przychodów i wydatków[25], notowanych codziennie, co miały ułatwiać specjalnie wydawane dla użytku członków książeczki rachunkowe[26]. Przywiązywano do tego szczególną uwagę[27]. Zapisana w Statucie[28] składka członkowska (§ 3, p. 9) była dość wysoka i wynosiła w 1935 r. 5 zł miesięcznie[29] (co dawało 60 zł rocznie). Nie ma natomiast całkowitej pewności co do zobowiązania oddawania części swoich dochodów, które im zostawały po zaspokojeniu swoich podstawowych potrzeb, tzw. *bona superflua*, pod wspólny zarząd na cele Stowarzyszenia. W 1926 r. postanowiono, że „wszyscy członkowie Stowarzyszenia wpłacają na rzecz Stowarzyszenia 3 proc. od swoich dochodów”[30]; w 1933 r. ks. Korszyński pisze o obowiązku wpłacania do wspólnej kasy pewnej części dochodów na cele organizacji[31]; nie ma natomiast o tym żadnej wzmianki w streszczeniu statutu Stowarzyszenia i Związku opublikowanym w 1936 r.[32]

* * *

Stowarzyszenie charystów było czasem przez postronnych utożsamiane z Unią Apostolską Kapłanów Świeckich, chociaż w rzeczywistości różniło się od niej oraz od innych podobnych organizacji kapłańskich tym,

że ich członkowie zobowiązywali się jedynie do pewnych ćwiczeń i praktyk pobożnych, a stowarzyszenie charystów starało się przede wszystkim o podtrzymywanie, pogłębianie i ożywianie życia wspólnego – przynajmniej w formach dostępnych dla kapłanów diecezjalnych[33]. Utożsamianie stowarzyszenia charystów z Unią Apostolską brało się zapewne także stąd, że należało ono formalnie, podobnie jak kilka innych organizacji kapłańskich, do Unii Apostolskiej Kapłanów Świeckich[34], ale praktycznie kierowało się własnymi zasadami[35].

Warto też zaznaczyć, że stowarzyszenie charystów powstało w diecezji włocławskiej wcześniej niż Unia Apostolska. Ta ostatnia została zainicjowana, z polecenia bpa Stanisława Zdzitowieckiego, przez ks. Franciszka Krupę (Korszyńskiego) w 1925 r.[36], początkowo rozwijała się bardzo powoli, około 1930 r. liczba członków nieco się zwiększyła[37], a w 1936 r. osiągnęła 52 członków[38].

Struktura organizacyjna

W strukturze organizacyjnej stowarzyszenia charystów daje się wyróżnić dwie fazy: 1) do końca roku 1927, kiedy to funkcjonowało ono jedynie jako stowarzyszenie, 2) od początku roku 1928, kiedy wprowadziło ono drugi (wyższy) stopień organizacyjny – związek.

Stowarzyszenie

Początkowo (do 1927 r.) była to struktura zasadniczo jednolita. W całej Polsce funkcjonowało jedno Stowarzyszenie Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej, którego władze – wybierane przez Kapitułę Generalną (zjazd walny) – tworzyły: Rada Generalna, komisja rewizyjna i komisja skarbowa. W poszczególnych diecezjach „oddziałami" Stowarzyszenia kierowała Rada Diecezjalna, która teoretycznie składała się z analogicznych „urzędników" jak Rada Generalna, ale zazwyczaj był to jedynie moderator diecezjalny, który w niektórych diecezjach (np. włocławskiej) miał do pomocy radnych. Własne władze miały także poszczególne domy (moderator domu).

Władzę ustawodawczą miała Kapituła Generalna, która odbywała się co roku[39]. Ciężar większości spraw organizacyjnych Stowarzyszenia spadał jednak na Radę Generalną (zarząd główny). W posiedzeniach Rady Generalnej, które odbywały się zasadniczo trzy lub cztery razy w roku: w styczniu, po Wielkanocy, przy okazji Kapituły Generalnej (w sierpniu) i w listopadzie, brali udział: moderator generalny i jego zastępca, radni, sekretarz generalny i prokurator (skarbnik) generalny. W miarę potrze-

by zapraszano innych, ale moderatorzy diecezjalni nie brali z urzędu udziału w posiedzeniach Kapituły Generalnej.

W 1926 r. (18 VIII) dla prowadzenia korespondencji, dokumentacji oraz przygotowania zjazdów powołano Sekretariat Generalny w Lublinie, który prowadził od tego roku bardzo prężnie ks. Stefan Wyszyński jako sekretarz generalny[40]. W 1927 r. został opracowany szczegółowy regulamin organizacyjny, dotyczący sposobu działalności Sekretariatu, działu skarbowo-gospodarczego i „życia ściśle organizacyjnego"[41].

Dla kierowania Stowarzyszeniem zwoływano zjazdy i posiedzenia. Wśród zjazdów wyróżniano: Zjazd Walny, czyli Kapitułę Generalną, Zjazd Rady Generalnej, Zjazd Rady Diecezjalnej; natomiast wśród posiedzeń: posiedzenie Rady Generalnej, posiedzenie Rady Diecezjalnej, posiedzenie domowe lub specjalnych komisji[42].

W 1926 r. struktury stowarzyszenia charystów istniały już w pięciu diecezjach: włocławskiej – moderator: ks. Franciszek Krupa (Korszyński), warszawskiej – ks. Stanisław Mystkowski, wileńskiej – moderator: ks. Stanisław Miłkowski, płockiej – ks. Franciszek Sieczka i lubelskiej – moderator: ks. Władysław Korniłowicz[43].

Stowarzyszenie charystowskie w diecezji lubelskiej (1925–1929) było o tyle nietypowe, że tworzyli je studenci i pracownicy KUL (w 1926 r. liczyło sześciu członków). Siedzibą jego był dom księży studentów przy ul. Archidiakońskiej 7, a na praktyki pobożne członkowie gromadzili się w kaplicy konwiktorskiej. Zebrania odbywały się dwa razy w tygodniu: we wtorki i piątki[44]. Przełożonym domu był ks. Władysław Korniłowicz, zastępca moderatora generalnego Stowarzyszenia, a w latach 1922–1929 ponadto profesor KUL oraz dyrektor konwiktu księży studentów. Zajmował się on także propagowaniem Stowarzyszenia wśród księży studentów, pochodzących z różnych diecezji polskich, w rezultacie czego przynajmniej kilku wstąpiło do tej organizacji. Zapewne z tej racji w Lublinie zorganizowano Sekretariat Generalny Stowarzyszenia, który funkcjonował tam w latach 1926–1929. Dom ten, i zarazem Sekretariat Generalny, został zlikwidowany prawdopodobnie w 1929 r., a złożyło się na to kilka przyczyn. W związku z koniecznością opuszczenia wynajmowanej przez konwikt siedziby, a trudnością z pozyskaniem nowej, do powrotu do Warszawy przygotowywał się moderator domu ks. W. Korniłowicz. Wszyscy księża studenci włocławscy (Antoni Kołtoń, Czesław Łodziewski, Stanisław Niewęgłowski, Stefan Wyszyński), stanowiący podstawę domu lubelskiego, po zakończeniu studiów wyjechali z Lublina, a władza diecezjalna nie przysłała nowych. Zbiega się to akurat z począt-

kiem rządów bpa Karola Radońskiego w diecezji włocławskiej, ale nie wiadomo, czy jest to wynik jego polityki personalnej.

Ostatnie władze Stowarzyszenia powołane przez Kapitułę Generalną 19 VIII 1926 r. stanowili: moderator generalny – ks. Antoni Bogdański, zastępca moderatora generalnego – ks. Władysław Korniłowicz, radni – ks. Franciszek Krupa, ks. Ludwik Wasilkowski, ks. Stanisław Miłkowski, sekretarz generalny – ks. Stefan Wyszyński, prokurator (skarbnik) generalny – ks. Józef Dunaj, moderator duchowny – ks. Stanisław Miłkowski, mistrzowie formacji – ks. Jan Adamecki i ks. Ludwik Wasilkowski, komisja rewizyjna – ks. Władysław Ulatowski, ks. Józef Straszewski, ks. Stanisław Niewęgłowski[45]; komisja skarbowa – ks. Józef Straszewski, ks. Józef Dunaj, ks. Stanisław Niewęgłowski[46].

Zaplanowały one znaczne r o z s z e r z e n i e d z i a ł a l n o ś c i Stowarzyszenia. Miały zamiar poprzez ks. Wacława Blizińskiego, proboszcza liskowskiego, który wstąpił do Stowarzyszenia w 1927 r.[47], zorganizować w Liskowie placówkę formacji społecznej dla charystów[48]. Sam ks. Bliziński miał nadzieję, że w przyszłości księża charyści przejmą i poprowadzą dalej jego dzieło[49]. Wiadomo jednak jedynie o zorganizowaniu kilkudniowego kursu w dniach 26–30 lipca 1927 r.[50] Zamierzano również utworzyć Uniwersytet Korespondencyjny, a jego organizacją miała zająć się komisja złożona z ks. S. Miłkowskiego, ks. L. Wasilkowskiego i ks. W. Korniłowicza, powołana podczas posiedzenia Rady Generalnej 3 XI 1926 r. w Warszawie[51]. Zamysłu tego zapewne nie zrealizowano. Jednak w trosce o podnoszenie kultury umysłowej członków nieustannie zalecano im studiowanie nowo ukazujących się dzieł o tematyce teologicznej[52]. Kolejnym zamysłem była budowa domu rekolekcyjnego dla członków. W dniu 16 grudnia 1926 r. członkami Komisji Budowy Domu Rekolekcyjnego Stowarzyszenia Księży Charystów zostali mianowani przez bpa S. Zdzitowieckiego: ks. Władysław Korniłowicz, ks. Stefan Wyszyński i ks. Stanisław Niewęgłowski[53]. Wszyscy oni przebywali wtedy w Lublinie i tam zapewne miał powstać ów dom. Jednak prawdopodobnie nigdy nie został on wybudowany. Zdołano natomiast zrealizować zamiar powołania organu stowarzyszenia, a jego redaktorem został mianowany ks. Stefan Wyszyński, wówczas student KUL[54]. Pierwszy numer biuletynu charystów „Charitas Christi", datowany na grudzień 1926 r., ukazał się niebawem i był wydawany w Lublinie przez Sekretariat Generalny Stowarzyszenia w latach 1926–1928 (ostatni numer ukazał się w marcu 1928 r.)[55]. Biuletyn miał informować o życiu organizacyjnym Stowarzyszenia i ukazywać się po każdym zjeździe Rady Generalnej[56].

Ponadto na początku 1927 r. charyści, z inspiracji ks. Stanisława Miłkowskiego i ks. Ludwika Wasilkowskiego, zaczęli wydawać w 1927 r. w Wilnie czasopismo „Rekolekcje Miesięczne dla Kapłanów”[57], redagowane przez ks. Michała Rutkowskiego (pierwszy numer ukazał się w końcu lutego)[58].

Związek

Już w 1927 r. w Stowarzyszeniu doszły do głosu tendencje do przyznania większej autonomii stowarzyszeniom charystowskim w poszczególnych diecezjach[59]. Zaproponowano też zmiany w nazewnictwie urzędów i funkcji: najważniejsze z nich to zastąpienie Kapituły Generalnej – Zjazdem Walnym (zwoływanym co trzy lata) oraz Rady Generalnej – Radą Naczelną. Zostało to zaakceptowane na Walnym Zjeździe w Lublinie 21 VIII 1927 r. Przyjęto wtedy jako zasadę organizację dwustopniową: 1) w poszczególnych diecezjach działają stowarzyszenia (do powstania stowarzyszenia potrzeba było przynajmniej trzech członków; pojedyncze osoby w poszczególnych diecezjach mogły zapisać się do stowarzyszenia włocławskiego lub innego pobliskiego); 2) stowarzyszenia diecezjalne tworzą związek. Na polecenie Zjazdu Rada Generalna, jeszcze w starym składzie, opracowała Konstytucję Związku i Stowarzyszeń Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej (Księży Charystów), która została opublikowana w biuletynie charystów[60] i miała obowiązywać od stycznia 1928 r.[61]

Odtąd S t o w a r z y s z e n i e miało obejmować członków na terenie diecezji, stanowiąc jednostkę podstawową i miało zagwarantowaną autonomię. Władze stowarzyszenia miały stanowić: zarząd, rada nadzorcza i zjazd walny; najwyższą zaś zwierzchnią władzą bezpośrednią miał być miejscowy ordynariusz. Postanowiono, że w skład zarządu będą wchodzili: moderator czyli przełożony, dwaj jego zastępcy, sekretarz i skarbnik, wybierani przez zjazd walny na trzy lata. Rada nadzorcza miała składać się z trzech członków, wybieranych również przez zjazd walny na trzy lata. Zjazd walny zwyczajny Stowarzyszenia postanowiono odbywać co rok; nadzwyczajny – w miarę potrzeby[62].

Na czele Z w i ą z k u miała stać Rada Naczelna (zatwierdzana przez Prymasa) składająca się z moderatorów diecezjalnych i dokooptowanych innych członków. Według konstytucji wybierała ona moderatora generalnego i czterech radnych, którzy w razie rozrostu Rady Naczelnej ponad 10 członków – tworzyli jej Komitet Wykonawczy albo Prezydium. Prezydium Związku powoływało funkcjonariuszy generalnych: sekretarza, skarbnika, kierownika formacji i kierownika duchowego[63].

Na czele związku postawiono moderatora generalnego (nazywanego też moderatorem Związku), którego zadaniem było kierowanie Związkiem, inspirowanie jego działań oraz reprezentowanie Związku wobec władz kościelnych i państwowych. Z moderatorem generalnym mieli współpracować moderatorzy diecezjalni. Zarówno moderatorowi generalnemu jak i moderatorom diecezjalnym przydzielono do pomocy sekretarzy, którzy mieli prowadzić sekretariaty, oraz skarbników do prowadzenia spraw finansowych i gospodarczych.

Nie wiadomo, czy postanowienia w sprawie utworzenia związku w ogóle zostały zrealizowane. Walny Zjazd, który odbył się 21 sierpnia 1927 r. w Lublinie, na wniosek dotychczasowego moderatora generalnego ks. Bogdańskiego przedłużył kadencję dotychczasowej Rady Generalnej (zmienionej na Radę Naczelną) do czasu ukonstytuowania się władz diecezjalnych na nowych zasadach[64]. Można przypuszczać, że sprawa się odwlekła i związek w ogóle się nie ukonstytuował, a stowarzyszenia charystowskie w innych diecezjach poza włocławską stopniowo obumarły. Zastanawiające jest jednak, że w streszczeniu statutu charystów drukowanym w końcu 1936 r. mówi się wyraźnie także o związku charystów[65]. Może to świadczyć chyba jedynie o tym, że od 1927 r. statut nie był zmieniany, mimo zmiany sytuacji ruchu charystowskiego.

O załamaniu się trendu rozwojowego ruchu charystowskiego mógł zadecydować zbieg kilku niesprzyjających okoliczności. Po 1928 r. przestał funkcjonować sekretariat generalny. O jego likwidacji zadecydował zapewne m.in. brak odpowiedniej własnej siedziby. Wiadomo, że na posiedzeniu Rady Naczelnej 6 XI 1927 r. w Warszawie postanowiono nabyć plac we Włocławku[66]. Czy może zamierzano na nim wybudować własny budynek dla potrzeb władz Związku charystów, nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy taki plac zakupiono, ale wiadomo, że charyści nigdy własnego domu we Włocławku nie posiadali. W tym samym czasie najaktywniejsi charyści z innych diecezji (ks. W. Korniłowicz i ks. S. Miłkowski) zajęli się innymi ważnymi dla nich sprawami. Dotychczasowy moderator generalny, ks. A. Bogdański, nie mógł znaleźć właściwego dla siebie miejsca; w 1930 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych, a po powrocie podejmował pracę duszpasterską kolejno w różnych diecezjach, i nie miał już możliwości kierowania Związkiem.

Charyści włocławscy

Najprężniej rozwijało się Stowarzyszenie Księży Charystów w diecezji włocławskiej pod kierunkiem kolejnych zasłużonych moderatorów: do

1925 r. ks. Antoniego Bogdańskiego, a od 1925 r. ks. Franciszka Krupy (Korszyńskiego). Z czasem zdominowało ono pozostałe stowarzyszenia diecezjalne, które prawdopodobnie obumarły śmiercią naturalną lub przyłączyły się do stowarzyszenia włocławskiego. W 1933 r. ks. F. Korszyński, pisząc o życiu wspólnym kapłanów, nie wspomina już o stowarzyszeniach charystowskich w innych diecezjach, a tylko o zwolennikach tego ruchu poza diecezją włocławską[67].

Placówki i koła

Na samym początku (około 1920 r.), przy decydującym wsparciu biskupa włocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego, powstały dwie główne placówki charystowskie we Włocławku: przy katedrze, której obsługę biskup powierzył charystom (placówka ta obejmowała członków kolegium wikariuszy oraz profesorów seminarium duchownego)[68] oraz w powstałej w 1922 r. nowej parafii św. Stanisława BM, której proboszczem biskup ustanowił charystę ks. Józefa Straszewskiego[69] (z czasem placówki te stały się głównymi ośrodkami ruchu charystowskiego w diecezji). Wreszcie, zapewne w 1927 r., biskup powierzył charystom parafię w Liskowie[70]. Znaczny procent stanowili charyści wśród prefektów Włocławka i Kalisza. Chodziło prawdopodobnie m.in. o to, aby zgromadzić więcej charystów w jednej miejscowości, dając im tym samym większą możliwość praktykowania życia wspólnotowego. Księża charyści byli także preferowani przez biskupa Zdzitowieckiego przy wyznaczaniu na studia specjalistyczne, np. w latach 1925–1929 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim studiowali sami charyści, co stało się okazją do powstania tam odrębnej placówki charystowskiej.

Stowarzyszenie charystów w diecezji włocławskiej dzieliło się na koła. Po 1925 r. funkcjonowały zasadniczo dwa koła: we Włocławku i w Kaliszu (przed 1925 r. było zapewne także koło charystów w Częstochowie).

Koło włocławskie odgrywało rolę wiodącą, a to przede wszystkim ze względu na przynależność do niego kilku księży profesorów seminarium duchownego, m.in. Franciszka Korszyńskiego, Jana Adameckiego, Ludwika Wasilkowskiego (do 1933), Karola Cieślińskiego (do 1935), Stefana Wyszyńskiego (od 1931 r.). Musieli oni wpływać, choćby w sposób niezamierzony, na propagowanie tego ruchu wśród alumnów; największe możliwości miał w tym zakresie ks. Franciszek Korszyński, który w latach 1925–1939 był ojcem duchownym w seminarium włocławskim. Stąd nic dziwnego, że niektórzy alumni włocławscy wstępowali do stowarzyszenia charystów jeszcze przed święceniami kapłańskimi. Po święce-

Grupa księży charystów włocławskich (VIII 1938 r.):
w pierwszym rzędzie od lewej (siedzą): N.N., ks. Józef Straszewski,
ks. Franciszek Korszyński, ks. Jan Adamecki, N.N.;
w drugim rzędzie od lewej (stoją): N.N., ks. Wojciech Wolski,
N.N., ks. Stefan Wyszyński, ks. Stanisław Tywonek, N.N.

niach byli oni kierowani zazwyczaj do pracy w katedrze włocławskiej. Spośród innych kapłanów w kole włocławskim zaznaczył się ks. Józef Straszewski – proboszcz parafii św. Stanisława, częsty konferencjonista.

W kole kaliskim wyróżniali się szczególnie jako członkowie: ks. Wacław Bliziński, znany działacz społeczny, oraz ks. dr Stanisław Niewęgłowski, prefekt kaliski.

Zatwierdzenie władz państwowych
oraz próby działalności gospodarczej i wychowawczej

Przed 1928 r. włocławskie stowarzyszenie charystów uległo pewnym przekształceniom. Zaczęto przyjmować na członków także osoby świeckie (np. Teofil Dziadek, kościelny w Nieszawie[71]), a być może także zakonników i siostry zakonne. W związku z tym zmieniło ono swoją nazwę – na „Stowarzyszenie Charystów Diecezji Włocławskiej" (opuszczono słowo „księży") – a także statut, w którym m.in. tak określono cele Stowarzyszenia: „a) zrzeszać ludzi, pragnących podejmować prace kulturalne, zbożne i dobroczynne w myśl zasad religii katolickiej, szczególnie na terenie duszpasterstwa parafialnego; b) popierać, szerzyć i rozwijać oświatę, kulturę i dobroczynność we wszystkich dziedzinach życia indywidualnego i społecznego".

W tej formie Stowarzyszenie, po zakończeniu procedury prawnej rozpoczętej w listopadzie 1928 r., zostało wpisane 31 XII 1928 r. przez wojewodę warszawskiego do rejestru stowarzyszeń i związków (pod numerem 297)[72]. Liczyło ono wówczas 26 członków, było całkowicie apolityczne, a terenem jego działalności miała być diecezja włocławska. Jako adres siedziby Stowarzyszenia zapisano: Włocławek, ul. Seminaryjska 3, co wskazuje na Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku. W ramach celów Stowarzyszenia do wskazanych powyżej dodano: „zakładanie różnych bibliotek, domów ludowych, przytułków itp."[73]. Widać z tego, że Stowarzyszenie wyraźnie zmierzało do podjęcia działalności społecznej i dlatego zdobywało odpowiednie podstawy prawne.

Kiedy papież Pius XI wezwał do organizowania Akcji Katolickiej, ta część programu Stowarzyszenia została ujęta w haśle: dać duchowieństwu diecezjalnemu odpowiednio przygotowanych świeckich współpracowników w Akcji Katolickiej[74]. Być może ten kierunek działalności charystów włocławskich był wynikiem ich podporządkowania się preferencjom duszpasterskim nowego (od 1929 r.) biskupa włocławskiego Karola Radońskiego, który był nadzwyczaj zaangażowanym propagatorem Akcji Katolickiej.

W ramach pracy apostolskiej charyści włocławscy prowadzili m.in. następujące akcje: 1) wyłonili sekcję misyjną, której członkowie (m.in. ks. Stefan Wyszyński, ks. Józef Dunaj, ks. Zygmunt Lankiewicz)[75] prowadzili rekolekcje i misje parafialne w diecezji włocławskiej i poza nią; 2) kształcili organistów parafialnych w salezjańskiej szkole w Przemyślu[76] (do 1934 r. uczył się tam m. in. wysłany przez ks. Korszyńskiego Antoni Wierzbicki, znany później organista katedry włocławskiej); 3) planowali rozwinięcie w szerokim zakresie działalności wychowawczej w Kaliszu i w Zagrodnicy k. Izbicy Kujawskiej.

Zatwierdzenie Stowarzyszenia Charystów Diecezji Włocławskiej przez władze państwowe w 1928 r. dało mu możliwość działalności także w dziedzinie ekonomicznej, która miała być podstawą do planowanej działalności wychowawczej i społecznej. Podobnie jednak jak z innymi zamysłami, charyści nie mieli szczęścia albo ludzi umiejących prowadzić tego rodzaju działalność. Trzeba także pamiętać, że już w pierwszych latach musieli się zmierzyć z powszechnym kryzysem gospodarczym nasilającym się od 1930 r. Z większych nieudanych przedsięwzięć należy wspomnieć Zagrodnicę i „Jasny Dworek" w Kaliszu.

Majątek Z a g r o d n i c a w parafii Izbica Kujawska (pow. Koło) należał od dawna do rodziny Wodzińskich. Za radą ks. Mariana Chytrzyń-

skiego, proboszcza izbickiego, ostatnia właścicielka majątku, Zdzisława Wodzińska – owdowiała i bezdzietna – postanowiła przekazać znaczną część tego majątku charystom[77]. Darowizna, oceniana na 600 tys. zł, obejmowała majątek o powierzchni 639 ha, w tym pole orne, łąki, pastwiska, ogród, stawy rybne, lasy, obszerny dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze. W zamian za to charyści zobowiązali się do znacznych świadczeń na rzecz ofiarodawczyni aż do jej śmierci. Ponadto zapewniali władze administracyjne, że po przejęciu majątku założą ochronkę dla dzieci służby dworskiej, juwenat (internat) dla chłopców sierot oraz zawodową szkołę żeńską. Prawne objęcie majątku przez charystów nastąpiło 26 VIII 1930 r., a faktyczne rok wcześniej. Administratorem majątku był od 1 X 1930 r. do 22 VIII 1932 r. ks. Józef Dunaj, odwołany w tym celu ze studiów i funkcji prokuratora (dyrektora ekonomicznego) na KUL-u[78]. Czasy wielkiego kryzysu gospodarczego sprawiły, że obdarowani nie byli w stanie wypełnić przyjętych zobowiązań i dlatego 23 lutego 1933 r. doszło do rewizji umowy, w której nastąpiło zmniejszenie świadczeń na rzecz ofiarodawczyni[79].

Charyści zorganizowali w Zagrodnicy juwenat, który przetrwał do końca 1932 r., i ochronkę, do której uczęszczało około 60 dzieci i która utrzymała się na stałe[80]. W latach 1930–1932 wychowawcą i kapelanem był ks. Józef Dunaj. Po nim funkcję kapelana w Zagrodnicy pełnił ks. Antoni Suwart, będąc jednocześnie prefektem w Izbicy Kujawskiej[81]. W zachowanej dokumentacji nie ma natomiast żadnej wzmianki o założeniu szkoły zawodowej dla dziewcząt. Istniejącą w dworze kaplicę prywatną charyści przemienili na kaplicę półpubliczną, a więc dostępną także dla wszystkich mieszkańców majątku.

Charyści zaangażowali do pracy w Zagrodnicy siostry służki, które osiadły tam w 1929 r. Utworzyły dom (pw. św. Teresy), w którym przebywały trzy lub cztery siostry (w tym przełożona s. Józefa Windsztal). Prowadziły ochronkę dla dzieci oraz gospodarstwo domowe[82]. Dom został zlikwidowany po przejęciu Zagrodnicy przez orionistów w 1934 r.[83]

„J a s n y D w o r e k" w Kaliszu przy ul. Kościuszki stowarzyszenie charystów nabyło, dzięki staraniom ks. Ignacego Bronszewskiego i ks. Józefa Winiarskiego[84], w sierpniu 1931 r. od Spółki Akcyjnej „Arbor" Przemysłu Drzewnego i Handlu Materiałami Budowlanymi za sumę 36 tys. zł[85]. Na posiadłość tę składał się duży plac i kilka zabudowań, w których charyści urządzili internat z kaplicą dla młodzieży gimnazjalnej (kilkunastu chłopców)[86]. Pierwszym kierownikiem tego internatu był w latach 1931–1932 ks. Jan Kobierski[87].

Już w 1932 r. charyści zaczęli się rozglądać za kimś, komu można by przekazać te dwie nierentowne posiadłości. Jesienią 1932 r. ks. Franciszek Korszyński, moderator, i ks. Karol Cieśliński, skarbnik stowarzyszenia charystów, zaproponowali je orionistom w osobie ks. Henryka Demrycha. Podjęcie tej propozycji stało się możliwe dopiero po konsultacjach władz oriońskich w Polsce z ks. generałem Orione w sierpniu 1934 r.[88] Umowę między stronami sporządzono 29 września 1934 r. (i od tej chwili orioniści przejęli posiadłości), a dokument hipoteczny został sporządzony 14 stycznia 1935 r.[89] Kontrakty – zarówno prywatny jak i oficjalny – związane z przekazaniem tych posiadłości orionistom są dość enigmatyczne, ale wydaje się, że charyści przekazali je orionistom zasadniczo za obietnicę spłacenia długów uwidocznionych na hipotece oraz długów z wykazu wierzycieli[90]. Dla orionistów szczególnie majątek w Zagrodnicy miał być bazą materialną dla prowadzonego przez nich we Włocławku w podlegającej im parafii Najśw. Serca Jezusowego zakładu wychowawczego pn. „Małe Cottolengo".

Tak skończył się ten niespełna sześcioletni, niezbyt chlubny, epizod w działalności charystów włocławskich.

Powrót do działalności o charakterze duchowym

Po niepowodzeniach w zakresie działalności o charakterze gospodarczym[91] charyści włocławscy powrócili do swojej zasadniczej działalności. Tak mówił o tym ks. F. Korszyński na walnym zjeździe w 1935 r.: „Zwolnieni od zobowiązań zaciągniętych przez Stowarzyszenie, będziemy mogli tym ochotniej poświęcić się pracy nad wewnętrznymi celami Stowarzyszenia, do czego wszystkich członków wzywa się z całą serdecznością. Gorliwość w tej pracy będzie spłatą długu wdzięczności, zaciągniętego wobec opatrzności Bożej, od której tyle doznaliśmy widocznej opieki"[92].

Dlatego odtąd charyści włocławscy starali się bardzo dokładnie przestrzegać swoich zobowiązań i byli z tego rozliczani przez zarząd i współbraci. Na walnym zjeździe 26–29 VIII 1935 r. we Włocławku przypomniano jedną z poprzednich uchwał nakładającą na Zarząd obowiązek stosowania upomnień pod adresem nieczynnych członków Stowarzyszenia łącznie z wykreśleniem ich z listy[93].

Szczególne znaczenie przywiązywano do regularnych spotkań, które miały cechy stałej formacji duchowej. W kole włocławskim odbywały się one początkowo co dwa tygodnie[94], a później co miesiąc (najpierw konferencja i adoracja w kaplicy Stowarzyszenia, która do 1937 r. znajdowała się w tzw. kolegium przy pl. Kopernika; potem spotkanie towa-

rzyskie u jednego z członków, w latach 1935–1937 u ks. prefekta Jana Krysińskiego). W połowie 1937 r. kaplica charystów została przeniesiona do włocławskiego kościoła św. Stanisława, a zebrania stowarzyszonych we Włocławku odbywały się odtąd w Domu Młodzieży Katolickiej im. bpa Karola Radońskiego (przy ul. Seminaryjskiej 7)[95]. W kole kaliskim odbywały się, chociaż rzadziej (raz w miesiącu), podobne spotkania, na które od czasu do czasu przybywał ktoś z Zarządu[96].

Co roku odbywał się walny zjazd Stowarzyszenia i rekolekcje we Włocławku. Na przykład w 1935 r. rekolekcje odbyły się w dniach 26–29 sierpnia, a prowadził je ks. Władysław Korniłowicz; w dorocznym zebraniu wzięło udział 20 członków[97]. Ponieważ charyści nie posiadali we Włocławku własnej siedziby[98], na miejsce rocznych rekolekcji i walnych zjazdów wybierano dom Stowarzyszenia „Wspólna Praca" (obecne Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi) na przedmieściu Glinki we Włocławku[99].

Dla celów formacyjnych oraz informacyjnych został wznowiony, po sześcioletniej przerwie, organ stowarzyszenia charystów, tym razem pt. „Pax tecum" i był redagowany w latach 1935–1937 przez ks. Jana Kobierskiego, a następnie od sierpnia 1937 r. przez ks. Stefana Wilka i wydawany przez Stowarzyszenie Charystów Diecezji Włocławskiej we Włocławku[100]. W 1938 r. czasopismo podupadło i prawdopodobnie w tymże roku zakończyło swój żywot[101]. W biuletynie znajdujemy też wypowiedzi znanych charystów spoza diecezji włocławskiej: ks. S. Miłowskiego i ks. S. Mystkowskiego, a także ks. L. Wasilkowskiego, który w 1933 r. przeszedł do duchowieństwa zakonnego.

Na walnym zjeździe w 1937 r. na wniosek ks. Jana Adameckiego – profesora seminarium włocławskiego, wielkiego miłośnika książek i od kilku lat bibliotekarza książnicy seminaryjnej – postanowiono założyć biblioteczkę stowarzyszeniową, która by gromadziła najnowsze i wartościowe publikacje filozoficzne i teologiczne[102]. Nie wiadomo jednak, czy postulat ten został zrealizowany.

* * *

Co do ogólnej liczby charystów włocławskich nie ma żadnych pewnych przekazów. Jakąś wskazówką może być liczba drukowanych egzemplarzy biuletynu „Pax tecum", który był rozsyłany wszystkim członkom, ale w pewnym czasie także sympatykom ruchu. Otóż w 1935 r. drukowano go 100 egz., w 1936 i 1937 r. – 150 egz., a w 1938 r. – 50 egz.[103] Można przyjąć, że w diecezji włocławskiej do charystów należało nie więcej niż 50 osób.

Podczas ostatnich przed II wojną światową wyborów, 21 VIII 1937 r., do nowego Zarządu (na trzy lata) zostali powołani: ks. Franciszek Korszyński, ks. Józef Straszewski, ks. Jan Adamecki, ks. Stefan Wyszyński i ks. Stanisław Tywonek – wszyscy z Włocławka, a do Rady Nadzorczej: ks. Władysław Ulatowski, ks. Zygmunt Lankiewicz, ks. Jan Krysiński[104].

Wojnę przeżyli tylko trzej wybitniejsi charyści: ks. Korszyński, ks. Adamecki i ks. Wyszyński. Po 1945 r. stowarzyszenie charystów w diecezji włocławskiej nie odrodziło się. Podobno w 1946 r. były czynione starania o jego reaktywowanie. W związku z tym wpisywano do stowarzyszenia możliwie największą liczbę kapłanów; podobno też wtedy znaleźli się na liście charystów ks. Józef Iwanicki, ks. Kazimierz Majdański i inni[105].

Kontrowersje wokół charystów

Od samego początku na temat stowarzyszenia charystów krążyły wśród duchowieństwa różne fałszywe wieści, które członkowie stowarzyszenia musieli niejednokrotnie prostować; czynił to już w 1921 r. sam ks. Antoni Bogdański[106].

Niektórzy kapłani zarzucali charystom, że są grupą wzajemnie popierających się osób dążących do zajęcia eksponowanych stanowisk w diecezji. Zarzuty te były całkowicie bezpodstawne, bowiem charystowska Instrukcja o ubóstwie przyjęta 8 maja 1927 r. wyraźnie zalecała członkom przeciwstawianie się „prądowi ubiegania się o intratne stanowiska" i zadowalanie się placówkami, jakie im wyznaczy zwierzchność diecezjalna[107].

Ujawniło się to także w nastawieniu poszczególnych biskupów włocławskich do charystów. Biskup Stanisław Zdzitowiecki (1902–1927), jak wspomniano wyżej, bardzo ich popierał. Biskup Karol Radoński (1929–1951) zachowywał wobec nich pewną powściągliwość. Negatywne opinie nasiliły się, kiedy przełożony charystów, ks. Franciszek Korszyński, został biskupem sufraganem diecezji włocławskiej (1946 r.), a po śmierci bpa Karola Radońskiego (1951 r.) przez kilka lat (1951–1953) kierował diecezją. Natomiast bp Antoni Pawłowski (1951–1968), sam przecież jako kapłan diecezji wileńskiej – charysta, uważał ich wręcz za organizację szkodliwą dla Kościoła[108]. W każdym razie w czasach bpa Pawłowskiego byli charyści bali się ujawniać swojej przedwojennej przynależności do Stowarzyszenia, a nawet wyraźnie z tym się kryli. Opinie te, a zwłaszcza działania bpa Pawłowskiego, który podobno odbierał specjalną przysięgę od kapłanów podejrzewanych przez niego o przynależność do stowarzyszenia charystów, musiały być szeroko znane w Polsce, skoro docierały nawet do kard. Stefana Wyszyńskiego; zaniepokojony nimi, złożył on

do akt Kurii Diecezjalnej we Włocławku oświadczenie na piśmie co do charakteru tego stowarzyszenia[109].

Spośród bardziej znanych kapłanów niekorzystną opinię o charystach w diecezji włocławskiej rozpowszechniał przede wszystkim ks. Władysław Szafrański, chociaż jako przedwojenny wikariusz parafii św. Stanisława we Włocławku współpracował z ks. Straszewskim i powinien dobrze znać prawdziwe oblicze ruchu charystowskiego. Skierował on do bpa Antoniego Pawłowskiego specjalny raport o charystach. Zarzucał im m.in. to, że majątek Zagrodnica przekazali orionistom, a nie diecezji włocławskiej, chociaż zapewne wiedział, że majątek był zadłużony i nikt go nie chciał przyjąć. Za nim nieprzychylne opinie o charystach rozpowszechniał ks. Wincenty Dudek, profesor Seminarium Duchownego we Włocławku.

Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku, już po śmierci bpa Korszyńskiego, niektórzy kapłani – jak wynika z donosów agentów służby bezpieczeństwa (obecnie w bydgoskim archiwum Instytutu Pamięci Narodowej) – straszyli innych charystami, a za takich uważali m.in. bpa Kazimierza Majdańskiego (rzekomego następcę Korszyńskiego), ks. Stanisława Librowskiego, ks. Franciszka Jóźwiaka, ks. Stanisława Waszczyńskiego, ks. Leonarda Urbańskiego i innych.

* * *

Ruch charystowski w Polsce, propagujący życie wspólne kapłanów, trwał zaledwie dwadzieścia lat. Daje się wyróżnić w nim trzy fazy: 1) od 1920 do 1926 r. – okres stopniowego rozwoju, począwszy od diecezji włocławskiej; 2) krótki okres największego rozkwitu w latach 1926–1928; 3) okres pewnej stagnacji i ograniczenia się do diecezji włocławskiej (1928–1939). Można powiedzieć, że ruch ten wyszedł z diecezji włocławskiej i do niej wrócił; tu też miał najsilniejszą ostoję. Ostatecznie został unicestwiony przez II wojnę światową, a potem nie miał żadnych szans formalnego odrodzenia się w Polsce komunistycznej.

Nie wypracował on dzieł zewnętrznych, które by przetrwały lata. Efekty jego działalności pozostały we wnętrzu kapłanów – doświadczyli ich zapewne także ci, którzy korzystali z ich posługi.

ZIDENTYFIKOWANI CZŁONKOWIE STOWARZYSZENIA CHARYSTÓW

w diecezji włocławskiej

Antoni Bogdański, moderator (prezes) 1919–1925

Ludwik Wasilkowski, II radny od 1929
Franciszek Krupa (Korszyński), moderator (prezes) od 1925, konferencjonista, później biskup sufragan włocławski
Wacław Bliziński, od 1927
Józef Straszewski, I radny od 1929, konferencjonista, błogosławiony w gronie męczenników II wojny światowej
Karol Cieśliński, skarbnik do 1935
Jan Adamecki, sekretarz, konferencjonista
Stanisław Czajka, późniejszy biskup pomocniczy diecezji częstochowskiej
Stefan Wyszyński, red. „Charistas Christi", 1926 sekretarz generalny, później prymas Polski
Jan Kobierski, red. „Pax Tecum" (1935–1937)
Stefan Wilk, red. „Pax Tecum" (1937–1938)
Stefan Pietruszka-Jabłonowski
Stanisław Tywonek, skarbnik od 1937
Zygmunt Lankiewicz
Jan Krysiński
Ignacy Bronszewski
Józef Winiarski, zm. 1934
Stanisław Niewęgłowski
Władysław Ulatowski, 1926 członek komisji rewizyjnej
Stanisław Gemel
Franciszek Andrzejak
Czesław Kruszyński
Leonard Cepiński
Bronisław Placek
Władysław Zabłocki
Jacek Pomianowski
Karol Guzenda
Józef Dunaj, 1926 prokurator generalny
Antoni Suwart
Wojciech Wolski
Konstanty Janic, od 1925 w diecezji łódzkiej, zm. 13 XI 1926
Kazimierz Łopuszyński, 1927
Antoni Reniec, 1927
Marian Sawicki
Jan Mikusiński
Stanisław Piekarski
Jan Biniewicz

Michał Szwabiński
Teofil Dziadek, kościelny w Nieszawie

w innych diecezjach

Władysław Korniłowicz (warszawska, lubelska), konferencjonista
prał. Stanisław Mystkowski (warszawska), konfrencjonista
J. Z. (Warszawa)
Józef Dzierżanowski (płocka)
Franciszek Sieczka (płocka)
Henryk Hlebowicz (wileńska, Lublin 20 II 1927), błogosławiony w gronie męczenników II wojny światowej
Julian Cimaszkiewicz (wileńska, 1927)
Stanisław Miłkowski (wileńska, 1923)
Romuald Dronicz (wileńska, prokurator seminarium duchownego, ok. 1923)
Michał Rutkowski (kapłan diec. mohylewskiej pracujący w Wilnie, potem w diec. mińskiej; 1927 redaktor czasopisma „Rekolekcje Miesięczne dla Kapłanów")
Antoni Pawłowski (wileńska), późniejszy biskup włocławski
Antoni Lewosz (wileńska, Rzym 1926)
M. Dróżbacki (przemyska, student w Rzymie, 1926)
Stanisław Szulmiński (kamieniecka, student KUL, 1927)
Eugeniusz Grodzki (łomżyńska, student KUL, 1927)
Zdzisław Ochalski (lubelska, kandydat, student KUL, 1927)
Zygmunt Surdacki (lubelska, kandydat, student KUL, 1927)
Marek Szymonowicz (pińska, kandydat, student KUL, 1927)
Stanisław Żukowski (kamieniecka, kandydat, student KUL, 1927)
Piotr Aleksandrowicz (podlaska, kandydat, student KUL, 1927)
Jan Tyszka (łomżyńska, kandydat, student KUL, 1927)
Roman Liszewski (Łódź)
Zygmunt Dobrzycki, paulin (Kraków)
s. Maria Agnieszka od Jez., OCD (Kraków)

PRZYPISY

[1] S. Librowski, *Charyści*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, szp. 89; por. W. Frątczak, *Kościół rzymsko-katolicki we Włocławku w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, pod red. J. Staszewskiego, t. 2, Włocławek 2001, s. 250–251.

[2] Prawdopodobnie nie ukazał się drukiem planowany na zjeździe Rady Generalnej Stowarzyszenia 3 XI 1926 r. szkic historyczny Stowarzyszenia charystów – *Obrady Rady Generalnej w Warszawie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 4.

[3] *Uchwały I wiecu dyecezalnego duchowieństwa w Włocławku, odbytego 18, 19 i 20 września 1906 r.*, [Włocławek] 1906, s. 4 (p. XIV).

[4] T. L a n d y, R. W o s i e k, *Ksiądz Władysław Korniłowicz*, Warszawa 1978, s. 66.

[5] Tamże, s. 41.

[6] Por. M.K. R o t t e n b e r g, *Aby byli jedno. Pasja życia siostry Joanny Lossow (1908–2005)*, Warszawa 2005, s. 40–41, 215, 362.

[7] Ruch charystowski popierali także inni biskupi polscy. Tak pisał o tym jeden ze znanych charystów wileńskich, ks. Stanisław Miłkowski: „Wiem jak Wasza Ekscelencja gorąco się interesuje tym odrodzeniowym ruchem wśród kapłanów, który się przyobleka w konkretną postać «Związku Kapłanów Miłości Apostolskiej» (charystów), zapoczątkowany w diecezji włocławskiej. Dlatego napełni go prawdopodobnie radością wieść, że u nas w diecezji wileńskiej, my charyści miejscowi, znajdujemy życzliwe poparcie ze strony naszego Najprzewielebniejszego Ordynariusza J.E. Biskupa J. Matulewicza. Właśnie ta życzliwość w ostatnich czasach okazała się w mianowaniu prokuratorem seminarium naszego członka ks. [Romualda] Dronicza. – Mamy nadzieję, że pod światłem kierownictwem naszych Biskupów będziemy mogli coraz skuteczniej urzeczywistniać nasze ideały" – ADWł, Akta personalne ks. S. Wilka, pers. 380, list S. Miłkowskiego do bpa S. Zdzitowieckiego z dn. 23 XI 1923 r.

[8] Z e t., *25-lecie kapłaństwa Ks. Prał. Wł. Korniłowicza*, „Pax tecum", 6(1937), n. 3–4, s. 31.

[9] H. W ę ż y k - W i d a w s k a, *Ksiądz Stanisław Miłkowski (1881–1961)*, w: *Chrześcijanie*, red. B. Bejze, t. 7, Warszawa 1982, s. 59.

[10] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, w: *Encyklopedia kościelna...*, wyd. przez M. Nowodworskiego, t. 33, Włocławek 1933, s. 447.

[11] Por. M.K. R o t t e n b e r g, *Aby byli jedno*, dz. cyt., s. 215.

[12] T. L a n d y, R. W o s i e k, *Ksiądz Władysław Korniłowicz*, dz. cyt, s. 67.

[13] E.J. N i s z c z o t a, *Ojciec wszystkich poszukujących. Sługa Boży ks. Władysław Korniłowicz – spowiednik, kierownik duchowy i wychowawca*, Warszawa 1998, s. 29, 404; O działalności ks. Korniłowicza wśród charystów tak pisano w 1937 r.: „Ks. Prałat Korniłowicz należał do szczupłego grona tych kapłanów, którzy kładli podstawy pod Stowarzyszenie Charystów. W ciągu swego kilkuletniego pobytu we Włocławku, na stanowisku kapelana garnizonu włocławskiego, dał się poznać jako gorliwy miłośnik idei wspólnoty kapłańskiej i na służbę tej idei oddał całe swe gorące serce. Był dzielną ostoją w trudnych dla nowej organizacji chwilach, nie szczędził swej rady i przykładu; a gdy stowarzyszenie się umocniło, choć z dala, jednak stale z nim współpracował, kierując jego duchem w licznych rekolekcjach pod jego przewodnictwem odbywanych. Za tego ducha poświęcenia, ofiarności – jesteśmy Mu z serca wdzięczni." – Z e t., *25-lecie kapłaństwa Ks. Prał. Wł. Korniłowicza*, „Pax tecum", 6(1937), nr 3–4, s. 31. W informacji tej jest jedna nieścisłość: ks. Korniłowicz był kapelanem garnizonu włocławskiego nie kilka lat, lecz kilka miesięcy – od drugiej połowy 1920 do marca 1921 r.

[14] H. W ę ż y k - W i d a w s k a, *Ksiądz Stanisław Miłkowski (1881–1961)*, art. cyt., s. 59–60. Jako ciekawostkę warto odnotować fakt, że gdy przebywający na studiach we Fryburgu Szwajc. ks. Miłkowski został w końcu 1907 r. pozbawiony stypendium od własnej diecezji, przebywający wtedy we Fryburgu ks. Idzi Radziszewski zaproponował mu stosowne stypendium, jeśli przejdzie do diecezji włocławskiej. Ks. Miłkowski tej propozycji nie przyjął (tamże, s. 18). Ale podziwiać należy dalekowzroczność ks. Radziszewskiego, który dostrzegł w młodym księdzu przyszłą jego wielkość.

[15] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, w: *Encyklopedia kościelna...*, wyd. przez M. Nowodworskiego, t. 33, Włocławek 1933, s. 447–448; t o ż pt. *Życie wspólne kapłanów świeckich*, „Pax tecum" 5(1936), s. 51–52, 69.

[16] [P. A l e k s a n d r o w i c z] P. A., *Z ostatniej chwili*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 29.

[17] Zob. [S. W y s z y ń s k i], *Zebranie VII Rady Generalnej w Włocławku* [8 V 1927], „Charitas Christi" 2(1927), nr 2, s. 43–44; F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., Włocławek 1933, s. 447–448.

[18] Pełny tekst *Hymnu stowarzyszonych* podano w czasopiśmie „Pax tecum", 7(1938), n. 1–4, s. 8; por. P. W i ś n i e w s k i, *Problem autorstwa „Ubi caritas" i jego analiza muzykologiczna w świetle Graduałów Piotrkowskich*, w: *Eximio episcopo et amico nostro laus. Księga pamiątkowa dedykowana Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Romanowi Adamowi Marcinkowskiemu...*, Płock 2005, s. 383–393.

[19] „Bardzo nam zależy na tem, by posiadać wykształconych księży, bo tylko w ten sposób będziemy mogli wpoić w charystów pojęcie o szerokiej idei naszego katolickiego kapłaństwa i zachęcić ich skutecznie do jej realizowania" – ADWł, Akta personalne ks. S. Wilka, pers. 380, list S. Miłkowskiego do bpa S. Zdzitowieckiego z dn. 23 XI 1923 r.

[20] *Instrukcja liturgiczna*, [oprac. W. K o r n i ł o w i c z], „Charitas Christi" 2(1927), nr 2, s. 21–31.

[21] Zob. A. B o g d a ń s k i, *O typ nowoczesnego kapłana*, „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 1–3.

[22] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., s. 448; por. [S. W y s z y ń s k i], *Zebranie VII Rady Generalnej w Włocławku*, art. cyt., s. 43–44.

[23] *Formacja*, [podp.] A. B o g d a ń s k i, moderator generalny, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 14–15.

[24] *Konstytucja Związku i Stowarzyszeń Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej (Księży Charystów)*, rozdz. I, pkt. 8, „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 5; *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów. Streszczenie statutu*, „Pax tecum" 5(1936), n. 11–12, s. 86; S. L i b r o w s k i, *Charyści*, poz. cyt., szp. 89.

[25] *Rekolekcje i zjazd Stowarzyszenia*, „Pax tecum" 4(1935), n. 1, s. 5.

[26] *Uchwały Kapituły Generalnej w Liskowie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 2; *Zjazd Rady Generalnej* [6 I 1927], „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 19–20.

[27] *Sprawozdanie miesięczne*, „Pax tecum" 5(1936), n. 3, s. 23.

[28] Pełny tekst statutu jest nieznany.

[29] *Komunikat Skarbnika*, „Pax Tecum" 4(1935), nr 1, s. 7.

[30] *Uchwały Kapituły Generalnej w Liskowie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 2.

[31] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., s. 448.

[32] *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów. Streszczenie statutu*, „Pax Tecum" 5(1936), n. 11–12, s. 86–87.

[33] *Od redakcji*, „Pax Tecum" 4(1935), n. 1, s. 2.

[34] Zob. *Z życia Stowarzyszenia*, „Pax tecum" 6(1937), n. 9–12, s. 56.

[35] „Związek Księży Charystów, obejmujący Stowarzyszenia Diecezjalne Księży, jest jedną z grup Unii Apostolskiej, opartą na własnych wewnętrznych ustawach". – *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów*, art. cyt., s. 86, p. 1.

[36] F. K r u p a, *Unia Apostolska*, KDWł 19(19125), s. 207.

[37] J. G o ł ę b i o w s k i, *Z życia Unii apostolskiej Kapłanów diecezji włocławskiej*, KDWł 24(1930), s. 376.

[38] *Unio Apostolica*, KDWł 30(1936), s. 328.

[39] *Regulamin organizacyjny uchwalony na posiedzeniu Rady Generalnej dn. 6 stycznia 1927 r.*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 11. O tym, że kapituły generalne odbywały się co roku, świadczy m. in. fakt że po kapitule, która zebrała się w 1926 r., następna – w 1927 r. była siódmą z kolei (Stowarzyszenie formalnie powstało w 1921 r.).

[40] Na podstawie informacji publikowanych w latach 1926–1928 w biuletynie Stowarzyszenia Charystów „Charitas Christi"; zob. też: A. H o ł d a n, Działalność ks. Stefana Wyszyńskiego w Unio Sacerdotum Saeculiarum Charitatis Apostolicae diecezji włocławskiej, Kraków 1999 (kserokop. wydr. komputer. w Bibl. Sem. Włocł.).

[41] *Regulamin organizacyjny uchwalony na posiedzeniu Rady Generalnej dn. 6 stycznia 1927 r.*, [podp.] A. B o g d a ń s k i, moderator generalny, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 8–14.

[42] Tamże, s. 11.

[43] *Władze Stowarzyszenia*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 3.

[44] *Z życia Stowarzyszenia. Z domu lubelskiego*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s.6.

[45] *Władze Stowarzyszenia*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 2–3.

[46] *Informacje*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 6.

[47] *Wiadomości bieżące. Włocławek*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 23.

[48] *Obrady Rady Generalnej w Warszawie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 3; *Wiadomości bieżące*, *Włocławek,* „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 23; [S. W y s z y ń s k i], *Zebranie VII Rady Generalnej w Włocławku* [8 V 1927], „Charitas Christi" 2(1927), nr 2, s. 44–45.

[49] ADWł, Akta personalne ks. I. Bronszewskiego, artykuł „Księża charyści".

[50] Zob. *Z ostatniej chwili. Kurs pracy społeczno-pasterskiej dla księży w Liskowie*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 2, s. 46–47; *Kurs społeczno-pasterski w Liskowie*, KDWł 21(1927), s. 185–186.

[51] Zob. *Uchwały Kapituły Generalnej w Liskowie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 2; *Obrady Rady Generalnej w Warszawie*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 4; *Informacje*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 6.

[52] Zob. np. *Walny Zjazd i roczne rekolekcje XX. Charystów*, „Pax tecum" 6(1937), n. 9–12, s. 55.

[53] Zob. *Informacje*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 6; M.P. R o m a n i u k, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, [t. 1], Warszawa 1994, s. 92.

[54] M.P. R o m a n i u k, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 92.

[55] *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 62, poz. 62.

[56] *Zjazd Rady Generalnej* [6 I 1927], „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 20.

[57] *Komunikaty moderatora generalnego. Wydawnictwo rekolekcji miesięcznych*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 16; *Zjazd Rady Generalnej* [6 I 1927], „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 20–21; *Wiadomości bieżące. Wilno*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 24.

[58] Zob. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, dz. cyt., s. 243, poz. 689. Zachowały się tylko nry 2 i 3 z 1927 r. w Bibl. Uniw. Warszawskiego.

[59] [S. W y s z y ń s k i], *Zebranie VI Rady Generalnej w Włocławku* [8 V 1927 r.], „Charitas Christi" 2(1927), nr 2, s. 44.

[60] *Konstytucja Związku i Stowarzyszeń Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej (Księży Charystów)*, „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 4–7; *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów. Streszczenie statutu*, art. cyt., s. 86–87.

[61] *Komunikat skarbnika generalnego* [ks. Józefa Dunaja], „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 14.

[62] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., s. 447.

[63] *Konstytucja Związku i Stowarzyszeń Kapłanów Świeckich Miłości Apostolskiej (Księży Charystów)*, rozdz. II, pkt 16–19, „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 5–6; *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów. Streszczenie statutu*, art. cyt., s. 87.

[64] *Z życia Związku. Walny Zjazd w Lublinie* [21 VIII 1927], „Charitas Christi" 3(1928), n. 1, s. 15.

[65] *Związek i Stowarzyszenie Księży Charystów. Streszczenie statutu*, art. cyt., s. 86–87.

[66] *Ostatnie Rady Naczelne*, „Charitas Christi" 3(1928), nr 1, s. 16.

[67] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., s. 447.

[68] W 1926 r. przełożonym domu charystowskiego przy katedrze włocławskiej został ks. prof. Karol Cieśliński – *Z życia Stowarzyszenia. Włocławek*, „Charitas Christi" 1(1926), nr 1, s. 6.

[69] *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 103.

[70] [S. W y s z y ń s k i], *Zgon księdza biskupa Zdzitowieckiego*, „Charitas Christi" 2(1927), nr 1, s. 7.

[71] *Nagrobek śp. Teofila Dziadka*, „Pax Tecum" 4(1935), n. 1, s. 8; *Z niwy kapłańskiej*, „Pax Tecum" 5(1936), n. 6–8, s. 54.

[72] Archiwum Państwowe w Toruniu. Oddział we Włocławku, Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Sprawy polityczne, Stowarzyszenie Charystów Diecezji Włocławskiej, sygn.: 559, k. 5, 7. Jako założyciele w kwestionariuszu rejestracyjnym zapisani są: ks. Franciszek Krupa – moderator, ks. Karol Cieśliński – skarbnik, ks. Jan Adamecki – sekretarz (k. 1). W 1929 r. do władz Stowarzyszenia zostali włączeni: ks. Józef Straszewski – I radny, ks. Ludwik Wasilkowski – II radny (k. 6).

[73] Tamże, k. 1.

[74] F. K o r s z y ń s k i, *Życie wspólne*, poz. cyt., s. 448. Pełny tekst statutu Stowarzyszenia Charystów Diecezji Włocławskiej jest nieznany.

[75] ADWł, Akta personalne ks. I. Bronszewskiego, artykuł „Księża charyści".

[76] Zob. S. L i b r o w s k i, *Charyści*, poz. cyt., szp. 89. Przez pomyłkę podano tam, że kandydatów wysyłano do Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Oświęcimiu; takiej szkoły nigdy tam nie było, a jedyna znana tego rodzaju szkoła znajdowała się w Przemyślu.

[77] L. J a r o s i ń s k i, *Ś.p. ks. Marian Chytrzyński*, „Kron. Diec. Włocł." 26(1932), s. 277.

[78] Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta personalne ks. J. Dunaja, b. sygn.

[79] B. M a j d a k, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów w Polsce 1923–1945*, Warszawa 1976, s. 101–102, 106.

[80] Tamże.

[81] *Zmiany w diecezji. Przeniesieni*, KDWł 26(1932), s. 366.

[82] Archiwum Kurii Diecezjalnej we Włocławku, Akta sióstr służek 1922–2000, wykaz z 13 IV 1931; Katalog Zgromadzenia Sióstr Służek Najśw. Marji Panny Niepokalanie Poczętej z diecezji kujawsko-kaliskiej [1933 r.].

[83] Archiwum Kurii Diecezjalnej we Włocławku, Akta sióstr służek 1922–2000, pismo z dn. 14 XI 1934.

[84] I. B r o n s z e w s k i, *Wspomnienia o stowarzyszeniu księży charystów*, „Słowo Powszechne" 35(1981), nr 116(9 VI), s. 5 (fot.).

[85] B. M a j d a k, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów w Polsce 1923–1945*, dz. cyt., s. 102.

[86] Tamże, s. 109–110; I. B r o n s z e w s k i, *Wspomnienia o stowarzyszeniu księży charystów*, art. cyt., s. 5.

[87] ADWł, Akta personalne ks. I. Bronszewskiego, artykuł „Księża charyści".

[88] B. M a j d a k, *Dzieje Zgromadzenia Ks. Ks. Orionistów w Polsce 1923–1945*, dz. cyt., s. 96–97.

[89] Tamże, s. 103–104.

[90] Zob. Archiwum Domu zakonnego Ks. Ks. Orionistów w Izbicy Kujawskiej: Długi Charystów w Zagrodnicy, nr 2 „A"–„B", Sprawy dotyczące długów Charystów w Zagrodnicy, nr 4.

[91] Jeszcze raz, w 1939 r., ks. Stanisław Tywonek, członek Zarządu Stowarzyszenia i patron Chrześcijańskich Związków Zawodowych, ze składek robotniczych kupił formalnie na Stowarzyszenie Charystów Diecezji Włocławskiej 50 ha ziemi w Michelinie na założenie tam osiedla robotniczego. Nie był to jednak powrót do działalności gospodarczej, ale zwykła formalność. Po wojnie władze komunistyczne zabrały cały ten nabytek na podstawie ustawy z 20 III 1950 r. o przejęciu dóbr tzw. martwej ręki. – [K. R u l k a] KAZ, *Od chleba do nieba*, „Ład Boży" 1997, nr 4, s. 6.

[92] Sekretarz, *Rekolekcje i zjazd Stowarzyszenia*, „Pax tecum" 4(1935), n. 1, s. 5.

[93] *Rekolekcje i zjazd Stowarzyszenia*, „Pax Tecum" 4(1935), n. 1, s. 6. Tak m.in. pisał znaczący charysta włocławski ks. Ludwik Wasilkowski do kurii diecezjalnej: „Dowiedziałem się o x. [Bronisławie] Placku różnych rzeczy – postanowiłem sobie, że od charystów usunięty być musi" – ADWł, Akta personalne ks. B. Placka, sygn.: pers. 261, pismo z dn. 1 VII 1928 r.

[94] X., *Z życia Stowarzyszenia. Włocławek. Zebrania Koła XX. Charystów*, „Pax tecum" 4(1935), n. 2, s. 16.

[95] *Wiadomości bieżące. Zebrania stowarzyszonych we Włocławku*, „Pax tecum", 7(1938), n. 1–4, s. 8.

[96] S. N., *Z życia stowarzyszenia. Kalisz. Adoracja kapłańska*, „Pax tecum" 4(1935), nr 2, s. 16; *Wiadomości bieżące. Kalisz. Wizytacja Koła Ks. Charystów*, „Pax tecum" 4(1935), nr 1, s. 8; *Kalisz. Ks. Moderator u XX. Charystów*, „Pax tecum" 5(1936), nr 4, s. 24.

[97] *Rekolekcje i zjazd Stowarzyszenia*, „Pax Tecum" 4(1935), n. 1, s. 4–5.

[98] L i b r o w s k i S., *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej czasu wojny 1939–1945*, „Arch. Bibl. Muz." 38(1979), s. 314.

[99] *Rekolekcje i Zjazd Stowarzyszenia*, „Pax Tecum" 5(1936), n. 6–8, s. 55.

[100] *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, dz. cyt., s. 61, poz. 61; *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960, s. 251, poz. 1227.

[101] Ostatni numer „Pax tecum", jaki odnaleziono w bibliotekach polskich, to nr 1–4 z 1938 r., o niewielkiej objętości 8 stron.

[102] *Walny Zjazd i roczne rekolekcje XX. Charystów*, „Pax tecum" 6(1937), n. 9–12, s. 55.

[103] *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, poz. cyt., s. 61, poz. 61;

[104] *Walny Zjazd i roczne rekolekcje XX. Charystów*, „Pax tecum" 6(1937), n. 9–12, s. 55–56.

[105] Por. I. B r o n s z e w s k i, *Wspomnienia o stowarzyszeniu księży charystów*, art. cyt., s. 5.

[106] *Ze zjazdu x.x. dziekanów i delegatów d. 12 i 13 stycznia we Włocławku*, „Kron. Diec. Kuj-Kal." 15(1921), s. 56.

[107] *Instrukcja o ubóstwie* [oprac. F. K r u p a, podp.:] A. B o g d a ń s k i, moderator generalny, „Pax Tecum" 6(1937), n. 1–2, s. 7.

[108] Por. J. D ę b i ń s k i, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883–1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 230.

[109] ADWł, Akta personalne ks. I. Bronszewskiego, artykuł „Księża charyści"; list kard. S. Wyszyńskiego z dn. 20 I 1969 r. do ks. I. Bronszewskiego (kserokopia).